

# Beata Gojło

---

## Borys Popławski i Władimir Nabokow : dwa światy i dwie poetyki

---

Acta Neophilologica 11, 165-175

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Beata Gojło**

Olsztyn

## BORYS POPŁAWSKI I WŁADIMIR NABOKOW: DWA ŚWIATY I DWIE POETYKI

**Key words:** Poplavsky's poetry, Nabokov's poetry, review of *Flags*, Russian avant-garde, Russian first emigration poetry

W jednym z autobiograficznych wątków *Tamtych brzegów (Другие берега)*<sup>1</sup> Władimir Nabokow (1899–1977), pełen wyrzutów sumienia z powodu ostrego skrytykowania pierwszego tomiku wierszy Borysa Popławskiego (1903–1935) *Flagi (Флаги)*<sup>2</sup>, wydane w Paryżu w 1931 roku, w ten oto sposób wypowiedział się na temat twórczości debiutującego przed laty pisarza:

Я не встречался с Поплавским, который умер в молодых годах. Он был далёкой скрипкой среди балалаек. Я никогда не забуду его заунывных звуков, так же как я никогда себе не прощу той злобной рецензии, в которой я нападал на него за ничтожные погрешности в ещё неоперившихся стихах<sup>3</sup>.

Powyższy cytat zapisał się w dziejach rosyjskiej literatury jako symbol niezwyklej i zarazem bardzo szczególnej metamorfozy obu ponadprzeciętnych osobowości pierwszej fali rosyjskiej emigracji początku XX wieku, gdyż przemiana wizerunku pierwszego z nich – Borysa Popławskiego, wybitnie uzdolnionego, wspaniale zapowiadającego się talentu pisarskiego, wielkiej indywidualności twórczej – była w zasadzie tylko pozorną przemianą. Dokonała się bowiem w oczach drugiego pisarza – cieszącego się powszechnym uznaniem na całym świecie klasyka literatury Władimira Nabokowa – na skutek jego wewnętrznego duchowego przeobrażenia, spowodowanego kolejami

<sup>1</sup> В. Набоков, *Другие берега*, w: В. Набоков, *Собр. соч. в 4-х тт.*, т. 4, Москва 1990.

<sup>2</sup> Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том I. Флаги. Издание второе, исправленное*, ред. С. Карлинский, А. Олкотт, *Modern Russian Literature and Culture. Studies and Texts*, vol. 6, Berkeley 1980.

<sup>3</sup> В. Набоков, *op. cit.* Zob. także: *Борис Поплавский в оценках и воспоминаниях современников*, предисловие Л. Аллена, ред. Л. Аллена, О. Гриз, Спб.–Дюссельдорф 1993; [online] <<http://www.litera.ru/stixiya/articles/277.html>>, dostęp: 4.04.2008.

losu oraz doświadczeniem życiowym. Dalej we wspomnieniach autor *Tamtych brzegów* świadomie przyznał się do zaszłej w jego życiu i twórczości metamorfozy. Pisał o sobie tak:

Но автором, который меня естественно интересовал, был Сирина<sup>4</sup> – человек моего поколения. Начиная с появления его первого романа в 1925 году и в течение последующих пятнадцати лет, когда он также странно исчезнул, как появился, он вызвал острый и нездоровый интерес у критики, ощущавшей неловкость из-за отсутствия в нём религиозного понимания и моральной озбоченности<sup>5</sup>.

Aleksander Bachrach na stronach *Portretów literackich (Литературных портретов)* w rozdziale poświęconym Nabokowowi podsumował tę odmianę jednym zdaniem: „если я шапочно знал Набокова, превратившегося в Сирина, то едва ли знал Набокова от Сирина отказавшегося”<sup>6</sup>.

W swojej recenzji Nabokow bardzo jednoznacznie ustosunkował się do wierszy Borysa Popławskiego. Nazwał go złym poetą, a jego poezję – nieznośną mieszkanką Igora Siewierianina, Aleksandra Wertyńskiego i Borysa Pasternaka – tego „gorszego”, oczywiście, która trąci okropnym prowincjonalizmem. Krytyk stawiał ostre zarzuty młodemu artyście. Jasno wyrażając dezaprobatę, mówił:

Что тут скрывать – Поплавский дурной поэт, его стихи – нестерпимая смесь Северянина, Вертинского и Пастернака (худшего Пастернака), и всё это ещё приправлено каким-то ужасным провинциализмом, словно человек живёт безвыездно в том эстонском городке, где отпечатана – и прескверно отпечатана – его книга<sup>7</sup>.

Ponadto cieszący się już wówczas powszechnym uznaniem poeta i prozaik obwinił debiutanta o brak poetyckości w wierszach, wytykał niedoskonałości języka, krytykował wyrwane z kontekstu fragmenty, które, zasadniczo, jako samodzielne wersy mogły nie mieć większego znaczenia. Poza tym wyrażał się niepochlebnie na temat zarówno problematyki utworów Popławskiego, jak i sposobu jej wyrazu poprzez dobór specyficznej leksyki:

Все эти сусальные ангелочки Поплавского, голубые мальчики, розовые девочки, зайчики, карлики, пароходики, пассажирики, юнцы – не менее живо напоминают приторную дребедень пресловутых „песенок” о „юнце жантильном” и о том, как на „слепых лошадях колыхались плوماжики, старый попик прилежно кадиллом махал”<sup>8</sup>.

Zarzucał mu pospolitość, pisząc: „Поплавский не избежал поветрия модных образов: мореходства и роз у него хоть отбавляй”<sup>9</sup>. Nabokow w swojej opinii po-

.eudonim artystyczny, którym Władimir Nabokow podpisywał swoje utwory do 1940 roku.

<sup>5</sup> В. Набоков, *op. cit.* Zob. też: А. Бахрах, *Литературные портреты. От Сирина к Набокову*, Париж 1980, s. 102.

<sup>6</sup> А. Бахрах, *op. cit.*, s. 99.

<sup>7</sup> В. Набоков, *Флаги*, Рувль 1931, wyd. z 11 marca, s. 5.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

dzał Popławskiego również o skrajnie powierzchowną znajomość składni języka rosyjskiego, ubogi zasób słów oraz zwrotów, a jeszcze o zamiłowanie do niemodnych archaizmów, nieumiejętność stawiania akcentów i brak wycucia językowego<sup>10</sup>. Na koniec określił dorobek młodego twórcy jako nic nieznaczącą zabawę, po czym ironicznie zasugerował mu zrezygnowanie z poezji i wypróbowanie sił w prozie:

В виду всего этого, трудно относиться к стихам Поплавского серьёзно: особенно неприятно, когда он начинает их расцветивать ангельскими эпитетами, – получается какой-то крашенный марципан или цветная фотографическая открытка с перламутровыми блестками. Является даже мысль, не пустая ли всё это забава, не лучше ли Поплавскому попытаться свои силы в области прозы? Советовать не берюсь – всякий чистосердечный совет такого рода воспринимается обыкновенно как бестактность<sup>11</sup>.

W tej krytycznej wypowiedzi Nabokow nie zostawił na Popławskim praktycznie przysłowiowej suchej nitki. Zdecydowanie negatywnie oceniając zbiór wierszy *Flagi*, dostrzegł w twórczości startującego Borysa zaledwie pewne elementy poetyckości. Jakie? – trudno mu było nawet stwierdzić i podać odpowiednie przykłady. Przychylnie wyraził się, chociaż nie do końca, o wierszu *Morella (Морелла)*<sup>12</sup>, nadmieniając o swoim uznaniu dla muzykalności tego utworu, a właściwie uważając za melodyjny tylko jeden jego wers:

„О Морелла, усни, как ужасны орлиные жизни...”. Вот звучит это – ничего не поделаешь, звучит – а ведь какая бессмыслица...<sup>13</sup>.

Po ukazaniu się tak druzgocącej opinii niejednemu początkującemu artyście opadłyby skrzydła<sup>14</sup>. Szczególnie kiedy w ślad za Nabokowem uderzyli w Popławskiego jeszcze inni znakomici literaci przebywający na wygnaniu, np. Marina Cwietajewa, która w ogóle nie uważała go za poetę, czy Gleb Struve. Ten ostatni zakwalifikował tomik *Flagi* do literatury patologicznej<sup>15</sup>. Nietrudno zauważyć, że i Nabokow nie wykazał nawet najmniejszej inicjatywy, by spróbować doszukać się autorskiego przesłania, jakie mogłoby nieść z sobą słowo Popławskiego. Usprawiedliwiające z jednej strony może być jednak to, że faktycznie zdecydowana większość kręgu rosyjskich odbiorców nie potrafiła należycie do końca pojąć idei twórczości tego artysty. Popławski stanowił jedyny przykład poety pierwszej fali emigracji, który odważnie prezentował swoją poezją indywidualną reakcję na zachodzące zjawiska w ówczesnej sztuce

<sup>10</sup> Z tego powodu recenzent pisał o błędach słuchowych w wersyfikacji wierszy ocenianego artysty. Por. И. Каспэ, *Иллюминация в имерфекте*, w: Б. Поплавский, *Сочинения*, przedmowa i oprac. С.А. Иванова, СПб. 1999, s. 448.

<sup>11</sup> В. Набоков, *Флаги*.

<sup>12</sup> Б. Поплавский, *Морелла*, w: *Собрание сочинений. Том I. Флаги...*

<sup>13</sup> В. Набоков, *Флаги*.

<sup>14</sup> Należy mieć na uwadze, że Nabokow wykazywał tendencję do ostrej krytyki nawet najznakomitszych pisarzy na świecie. Nie wahał się nieprzychylnie skomentować choćby takich gigantów literatury, jak Dostojewski, Stendhal, Balzac czy Zola. Zob. np. А. Бахрах, *Литературные портреты...*, s. 101.

<sup>15</sup> Por. Р. Гальцева, *Они его за муки любили*, *Новый мир* 1997, nr 7, s. 213–221.

francuskiej<sup>16</sup>. Co więcej, dużo eksperymentował z formą, pisząc na przekór tradycyjnej rosyjskiej poezji wiersze surrealistyczne oraz poddając się wpływowi dadaizmu<sup>17</sup>. Poza tym przeplatająca się w liryce Popławskiego wielość kulturowych obrazów i odczytanie artysty wręcz zdumiewały grono jego odbiorców. Świadczą o tym choćby tytuły wierszy, odzwierciedlające krąg zainteresowań kulturą oraz priorytetów poety.

W twórczości Popławskiego odnajdujemy nawiązania do antyku (*Римское утро, Стоицизм, Орфей, Клио*), filozofii i mitologii Wschodu (*Комната во дворце далай-ламы, Учитель, Танец Индры*). Poeta przywoływał także czasy zachodnioeuropejskiego średniowiecza (*Мистическое рондо I, Розы Граала*), renesansu (*Дон-Кихот, Гамлет, Детство Гамлета*), odwoływał się do świata rosyjskiej kultury (*Подражание Жуковскому, Эктения, В духов день, Успение*), amerykańskiej i francuskiej literatury XIX wieku (*Морелла I, Морелла II, Серафита I, Серафита II, Артуру Рембо*), jak również do współczesnej mu poezji europejskiej (*Земба*, z tomiku *Автоматические стихи*)<sup>18</sup>. Oprócz tego na literacki dorobek Popławskiego złożyło się wiele różnych gatunków, jak np. pamiętniki, listy, medytacje filozoficzno-religijne, artykuły o malarstwie, eseje na temat sportu, recenzje, autoportret, a nawet testament<sup>19</sup>. Słynny rosyjski filozof Nikołaj Bierdiajew stwierdził, że Borys Popławski daleko wyprzedzał swoją twórczą innowacją epokę, w której żył, i większość Rosjan po prostu nie wiedziała, jak się odnieść do jego twórczości, gdzie go zakwalifikować<sup>20</sup>. Geоргий Adamowicz również uważał Popławskiego za nadzwyczaj utalentowanego artystę. O wierszach Borysa pisał, że są zbyt dobre, wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju, nie na miarę „Современных записков”, gazety literackiej, w której publikowali swoje utwory znaczący pisarze na emigracji<sup>21</sup>. Nie bez powodu nazywano Popławskiego „Orfeuszem Montparnasse’u”, „rosyjskim Baudelaire’em”, czy „nowym Błokiem”.

Warto przyjrzeć się jeszcze opinii innych znawców literatury tamtego okresu. Jak się okazuje, pomimo ostrych krytyk, Popławski był wysoko cenionym artystą w wąskim kręgu odbiorców i miał wielu silnych sprzymierzeńców. Wśród nich można wymienić m.in. Dmitrija Mierieżkowskiego, poetę, prozaika i dramaturga, który widział w Popławskim gwaranta pomyślnego rozwoju literatury rosyjskiej za granicą. Ilję Zdaniewiczza, przedstawiającego przyjaciela jako wybitnie utalentowanego poetę, czy

<sup>16</sup> W latach 20. XX wieku w Europie Zachodniej dały wyraźnie o sobie znać takie kierunki, które odrzucały zarówno symbolizm, jak i siebie wzajemnie (akmeizm, egofuturyzm, futuryzm).

<sup>17</sup> Wedle innych źródeł, na przekór poprzednikom i jemu współczesnym, Popławski eksperymentował nie tyle nawet ze słowem, ile z samym sobą. Zob. np. И. Каспэ, op. cit.

<sup>18</sup> Por. Н.Б. Лапева, *Мир „высокой” культуры в лирике Б. Поплавского*, [online] <<http://diaghilev.perm.ru/confrence/s3/newpage12.html>>, dostęp: 4.04.2008.

<sup>19</sup> Por. И. Каспэ, op. cit. Zob. też Р. Гальцева, op. cit., s. 213.

<sup>20</sup> Por. С. Карлинский, *Чужестранная комета*, w: Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том I. Флаги...*, р. ix–xii; [online] <<http://poplavski.narod.ru/karlinsky.html>>, dostęp: 4.04.2008.

<sup>21</sup> Popławski publikował swoje wiersze w takich czasopismach, jak: „Вся Россия”, „Звено”, „Числа” oraz w zbiorce *Союз молодых писателей* (wydanym w Paryżu). Por. *Борис Поплавский в оценках...*

Georgija Iwanowa, który był pełen podziwu i zachwytu dla unikatowego talentu pisarza. Wyszczególnić należy również Georgija Adamowicza, poetę, reprezentanta akmeizmu, uznającego Popławskiego za najsilniejszy głos wygnańczej poezji, a także Konstantina Moczułskiego, który widział w autorze *Flag* najbardziej dojrzałego artystę młodego pokolenia pierwszej fali emigracji rosyjskiej<sup>22</sup>.

Można by rzec, że drobne niedoskonałości, na których tak bardzo skoncentrował się w swojej ocenie Nabokow, przesłoniły mu jakże wyrazisty zarys kunsztu rodzącej się znakomitości – człowieka, wobec twórczości którego nie sposób było przejść obojętnie, a przy tym prekursora sztuki słowa i nowego typu wyobraźni poetyckiej<sup>23</sup>. Popławski całe życie był przecież awangardystą, co oznaczało w jego przypadku ciągle odkrywanie nowych możliwości wypowiedzi w poezji i prozie. Ulubieniec muz, aktywnie poszukiwał wolności w słowie gorzkim, pełnym rozpaczy i ironii. Jego teksty cechowała prostota, surowość, a jednocześnie dziecięca niepoprawność, np. w stosowaniu rytmów, co z pasją skrytykował Nabokow w swojej recenzji. Zarówno „kulawa” gramatyka, jak i błędy syntaktyczne, ortograficzne czy stylistyczne tak naprawdę nie zaprzętały uwagi Popławskiego, który próbował rozluźnić więzy języka. To samo odnosi się do często używanych słowianizmów i galicyzmów, które – jako element autorskiej strategii – są równie cenne, co przepływające się między strofami imiona średnio-wiecznych mistyków i mędrców Wschodu.

W tym miejscu nasuwa się dość przewrotne pytanie: czy Nabokow, wytrawny znawca literatury, nie był w stanie rozpoznać talentu Popławskiego? I czy słowa krytyki Nabokowa mogły mieć negatywny wpływ na dalsze losy dopiero co rozbłyskującej gwiazdy wielkiego innowatora?

Odmienny bieg wydarzeń w życiu obu pisarzy był uzależniony od wielu istotnych czynników zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Wystarczy przyjrzeć się ich biografiami, aby stwierdzić, że mimo iż obaj należeli do pierwszej fali emigrantów rosyjskich, tzw. pokolenia dzieci, charakterologicznie stanowili dwa przeciwległe bieguny. Co prawda obaj poddali się w pewnym okresie swojego życia wpływowi symbolizmu – kiedy za rewolucję i utratę ojczyzny winą obarczano ojców, nie chcąc przy tym naśladować ich ideałów<sup>24</sup>. Z tego powodu reprezentanci młodych emigrantów przyjęli nowy kierunek poszukiwań religijnych, a duchowe wzorce odnaleźli daleko za

---

<sup>22</sup> Zob. np. Борис Поплавский в оценках... . Zob. także: И. Кукулин, *Борис Поплавский. Покушение с негодными средствами: Неизвестные стихотворения. Письма к И.М. Зданевичу. Покушение продолжается, подсудимый оживает*, Журнальный зал, Знамя 1998, nr 5; [online] <<http://magazines.russ.ru/znamia/1998/5/rec2.html>>, dostęp: 4.04.2008; Р. Гальцева, op. cit., s. 215; А. Лири, *Страницы в чёрных очках. Мистическое путешествие Бориса Поплавского*, [online] <<http://www.kastopravda.ru/kastalog/poplavski.htm>>, dostęp: 4.04.2008.

<sup>23</sup> Popławski był ceniony nie tyle za pojedyncze wiersze, ile za dotyczące całej jego twórczości apokaliptyczne widzenie świata. Zob. np. Е. Горный, *Поэзия как эмиграция: Борис Поплавский*, Alma Mater (Тарту), nr 3 (5), styczeń 1991.

<sup>24</sup> Według Popławskiego to prawosławie stanowiło przyczynę słabości starszego pokolenia. „Добротолобие – полевой устав / Известен нам. / Но в караульной службе / Стояли мы, и ан легли, устав, / Нас выдало врагам / Безумье дружбы” – pisze poeta w 1925 r. w wierszu *Армейские стансы* (Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том I. Флаги...*).

granicami odwiecznej wiary swoich rodziców. Stąd też w twórczości obu poetów daje się zauważyć w owym okresie zainteresowanie chrześcijaństwem, lecz na tym kończą się już cechy wspólne, a zaczynają różnice, gdyż każdy z nich podchodził do kwestii wiary na swój indywidualny sposób. Dlatego też, aby wyjaśnić przyczyny ukazania się tak bezwzględnie surowej recenzji Nabokowa na temat twórczości Popławskiego, warto najpierw przyjrzeć się ideom, które leżały u podstaw twórczości obydwu pisarzy, oraz odmiennym typom wyobraźni.

Popławskiego i Nabokowa dzieli bardzo wiele istotnych szczegółów, mających swoje źródło w ich biografiach: w pochodzeniu, domu rodzinnym, sposobie życia poza granicami kraju rodzinnego, zatrzymanych obrazach z lat dzieciennych, pielęgnowanych wspomnieniach, a także późniejszych doświadczeniach życiowych. Dla jednego los był łaskawy, dla drugiego mniej, stąd być może brak zrozumienia u Nabokowa dla świata Popławskiego. Podczas gdy Nabokow wzrastał w dobrze sytuowanej rodzinie, a jego dom był pełen ciepła i miłości<sup>25</sup>, Popławski przeżywał tragedię rozpadu rodziny, braku środków do życia i możliwości pocucia jakiegokolwiek stabilizacji. Kiedy przed Nabokowem drzwi kręgu intelektualistów i środowiska pisarskiego stały otworem, miał dobrze płatną, ambitną pracę, cieszył się powszechnym uznaniem wśród znajomych, mógł liczyć w chwilach trudnych na bliskich<sup>26</sup>, Popławski wciąż napotykał przeszkody na swojej drodze kariery literackiej, prowadząc przy tym żebraćze prawie, biedne, samotne życie. Mimo chronicznego niedostatku nigdy nie przywiązywał jednak nadmiernej wagi do pieniędzy. Nie stronił też – z konieczności – od dorywczej ciężkiej pracy fizycznej, choć był człowiekiem wykształconym; także dla pieniędzy boksował na ulicach. Popławski czuł się wyobcowany, nie znajdując zrozumienia wśród bliskich i obcych:

„Он всегда казался иностранцем, куда бы ни попал. Он всегда был точно возвращающимся из фантастического путешествия, точно входящим в комнату из недописанного романа Эдгара По”, – говорил о нём другой крупный писатель эмиграции, автор *Вечера у Клэр* Гайто Газданов<sup>27</sup>.

Popławski z maksymalną wyrazistością przedstawiał sobą typ poety emigranta. Świadczy o tym nie tylko sam pobyt na emigracji, lecz również jego prace, które nie były przeznaczone dla masowego odbiorcy<sup>28</sup>. Poeta doświadczył także nieszczęśliwej miłości, która jeszcze bardziej pogрузzyła go w osamotnieniu i rozpacz. Nabokow po prostu nie znał bardzo ubożego życia, chociaż nie zawsze opływał w luksusy. Autor *Lolity* świadomie aranżował własną biografię, podkreślając oryginalność swej osobowości i pisarskiego stylu, Popławski natomiast wszystko postawił na jedną kartę – kartę twórczości, która powinna była dowieść jego wyjątkowości w dziedzinie sztuki słowa.

<sup>25</sup> Zob. Л.Н. Целкова, В.В. *Набокоев в жизни и творчестве. Учебное пособие для школ, гимназий. Лицеев и колледжей*, Москва 2002, s. 7–19.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> А. Лири, op. cit.

<sup>28</sup> Zob. Е. Горный, op. cit.

W latach, kiedy swój rozkwit przeżywała francuska awangarda, a w sztuce aktywnie działali i rozwijali się surrealiści oraz dadaiści, poetom było znacznie trudniej utrzymać się z twórczości literackiej, gdyż wydawnictwa na emigracji zdecydowanie obstawały przy formie literatury przedrewolucyjnej<sup>29</sup>, a co za tym idzie, starsze pokolenie emigrantów (ojcowie) decydowało o polityce wydawniczej i ostrożnie podchodziło do nowatorów. Tak więc zarówno Popławski, jak i Nabokow musieli się liczyć z ograniczeniami edytorskimi, jeśli proponowane przez nich prace z różnych powodów nie znajdowały uznania w oczach emigracyjnych decydentów:

Но чем же мог покорить поэт старшее поколение эмигрантской, что называется, творческой интеллигенции, с вывезенными из России критериями словесности, – тонких критиков и крупных поэтов, да и молодых, но уже успевших нажать на родине кой-какой творческий багаж, по крайней мере получивших, по выражению эмигрантского историка и романиста Н. Ульянова, „литературную зарядку в старой писательской среде Петербурга и Москвы?”<sup>30</sup>.

Wydanie za życia jedyne go tomiku poezji *Flagi* Popławski zawdzięczał hojności pewnej wdowy po bogatym przedsiębiorcy. Niewykluczone, że specyficzna, eksperymentatorska poetyka Popławskiego odstraszała emigracyjnych wydawców, nastawionych raczej na finansowy zysk, a nie straty. Tacy jak on stale cierpieli z powodu ekonomicznego niedostatku, uniemożliwiającego prezentowanie własnej twórczości. Swoją emigracyjną frustrację młody skandalista ujawnił w dzienniku, stanowiącym dziś przejmujące źródło wiedzy o wewnętrznym piekle, które przeżywał opuszczony przez wszystkich. Pisał rozgoryczony: „Я по-прежнему киплю под страшным давлением, без темы, без аудитории, без жены, без страны, без друзей...”<sup>31</sup>. Po tragicznej śmierci poety trochę się zmieniło, opublikowano bowiem pośmiertnie dzięki staraniom przyjaciół wcześniejsze jego tomiki, jak chociażby *Снежная година: стихи, 1931–1935* (Париж 1936) czy nieco różniej *В восковом вянку (В венке из воска, Париж 1938)*. Inne dzieła musiały czekać kilka dziesięcioleci na swój edytorski debiut. Na przykład *Стерowiec donikąd* ukazał się drukiem dopiero w 1965 roku, a *Автоматические стихи* (*Автоматическая поэзия*) dopiero w 1999 roku<sup>32</sup>.

W Stanach Zjednoczonych wyszedł w latach 80. ubiegłego wieku trzypięciotomowy zbiór poezji Popławskiego<sup>33</sup>, a w Rosji od lat 90. XX stulecia drukuje się co pewien

<sup>29</sup> И. Кукулин, op. cit.

<sup>30</sup> Л. Гальцева, op. cit.

<sup>31</sup> А. Бахрах, op. cit., s. 154.

<sup>32</sup> Tłumaczenie na język polski nazwy tomiku *Дирижабль неизвестного направления. Стихи* (предисловие Н. Татищев, Париж 1965) jako *Стерowiec donikąd* zapożyczam od Grzegorza Ojsewicza. Zob. także: Б. Поплавский, *Автоматические стихи*, Москва 1999; Б. Поплавский, *Дадафония. Неизвестные стихотворения 1924–27*, Москва 1999.

<sup>33</sup> Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том I. Флаги...*; Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том II. Снежный час. Издание второе, исправленное*, ред. С. Карлинский, Modern Russian Literature and Culture. Studies and Texts, vol. 8, Berkeley 1981; Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том III. В венке из воска. Дирижабль неизвестного направления*, ред. С. Карлинский, Modern Russian Literature and Culture. Studies and Texts, vol. 9, Berkeley 1981.



czas jego teksty poetyckie i prozatorskie. Tak naprawdę dopiero teraz stworzono dobrą okazję, by poznać i ocenić twórczość największej nadziei pierwszej fali rosyjskiej emigracji. Popławski, jak każdy prawdziwy awangardowy twórca, niewątpliwie wyprzedzał swoją epokę i nie znalazł pełnego zrozumienia dla swoich nowatorskich propozycji. Czytelnik na emigracji nie był jeszcze gotowy do odbioru tekstów, które nie pasowały do utrwalonego profilu komunikacyjnego. Wolał zapoznawać się z oswojonymi poetykami, bardziej dla niego czytelnymi, niż z eksperymentami w zakresie formy i słowa zaproponowanymi przez autora *Flag*. Co innego po latach, gdy na Zachodzie nastąpiło przełamanie kulturowe i zmieniły się trendy literackie, a takie na przykład kierunki obecne w poezji Popławskiego jak francuski surrealizm, neoromantyzm, indyjski i katolicki mistycyzm, undergroundowa drag-kultura lat 20. XX wieku<sup>34</sup> znów nabrały znaczenia i swoją tajemniczością przyciągają odbiorców. Tym między innymi faktem można tłumaczyć odradzające się zainteresowanie twórczością Popławskiego i Nabokowa.

Przyjrzyjmy się z kolei przyczynom natury osobistej, które mogą pomóc w wyjaśnieniu źródeł tak surowej oceny twórczości Popławskiego wystawionej przez Nabokowa. Kluczową kwestią wydaje się być przyjęcie założenia, że obydwaj twórcy prezentowali dwa odmienne sposoby patrzenia na życie; w ich liryce trudno raczej doszukać się podobnego spojrzenia na świat. Podczas gdy u Popławskiego wciąż przewijał się motyw dążenia do nicości oraz temat niebytu i strachu przed karmą i kolejną reinkarnacją<sup>35</sup>, Nabokow, w początkowym okresie swojej twórczości, przyjmował życie jako dar Boży i odrzucał jednocześnie jego tragizm<sup>36</sup>. Niewątpliwie tak różne odczuwanie świata przez Popławskiego i Nabokowa, różna percepcja rzeczywistości była rezultatem ciężkiego losu wygnańców. Popławski wyraźnie zaznaczał w swojej twórczości egzystencjalne podejście do świata i skłonność do wychwalania *ars moriendi*. „Страшно жить...” – to myśl przewodnia jego poezji, w której nieprzerwanie wspominał i przeżywał od nowa najtrudniejsze osobiste doświadczenia. Nabokow zaś zupełnie odwrotnie podchodził do życia: nie rozpamiętywał bolesnej przeszłości, nie rozdrapywał pamięci, uznając mnożenie przeżyć traumatycznych za zbyteczne<sup>37</sup>. Głównym motywem liryki Sirina była wiara, że przeznaczeniem człowieka nie jest refleksyjne nawiązywanie do najciemniejszych etapów własnego życia czy odkrywanie niedoskonałości świata zewnętrznego, lecz szukanie Boga w świecie już stworzonym i potrzeba błogosławienia daru życia.

---

<sup>34</sup> Popławski eksperymentował z różnego rodzaju narkotykami w dorosłym życiu; celowo też pisał pod ich wpływem.

<sup>35</sup> Popławski początkowo był głęboko wierzącym człowiekiem, z czasem jednak stał się gorącym zwolennikiem teozofii; teorie, które wyznawał, zaczerpnął z buddyźmu.

<sup>36</sup> Patrzeć na świat „przez różowe okulary” stało się charakterystyczne dla pierwszego etapu twórczości Władimira Nabokowa, który występował wówczas pod pseudonimem Sirin.

<sup>37</sup> Nie przestał jednak tęsknić za krajem lat dziecińczych i cicho marzył o powrocie do ukochanego Petersburga. Zawsze miał nadzieję na powrót do rodzinnych stron, a w życiu po śmierci – na Bożą łaskę. Symboliczne odzwierciedlenie tych uczuć odnajdziemy np. w słynnym utworze *Maszeńka* (*Машенька*), zob. В. Набоков, *Машенька*, Берлин 1926.

Inną charakterystyczną cechą, różniącą obydwu pisarzy, była ich postawa wobec panujących wówczas kierunków literackich. Nabokow niejednokrotnie podkreślał swoją niezależność od wzorców, szkół, prądów czy ugrupowań, prezentując tzw. twórczy arystokratyzm. Niezachwiana pewność siebie, nietypowa dla narodowej kultury pisarza, jak również jawna nieskromność były znamienne dla wzbudzającej zachwyt prozy Nabokowa. W wielu jego wczesnych utworach daje się wyczuć nawet pewna nieszkodliwa pyszałkowatość, która mimo wszystko nie sprawiała negatywnego wrażenia, przeciwnie – zyskiwała poklask czytelników i spotykała się z powszechnym uznaniem. U Popławskiego pasjonowanie się teozofią, zachłyśnięcie się poezją Aleksandra Błoka oraz dorobkiem takich „przeklętych francuskich poetów”, jak Charles Baudelaire, Arthur Rimbaud, Guillaume Apollinaire spowodowało, że przez całą jego twórczość przeplata się motyw nieistnienia w życiu i dążenia do słodkiej śmierci, rozwiązującej problemy bólu istnienia. Popławskiego prześladowało przekonanie o karmie i nieuchronności kary za złe postępowanie za życia. Poeta upatrywał szczęścia w całkowitym oczyszczeniu się z wszelkiej nadziei. Świat Popławskiego nie skrzył świetlistymi barwami jak wczesna liryka Nabokowa, gdzie rozmyślaniami o życiu i ostatniej godzinie towarzyszy pogodny nastrój. Nie, świat Popławskiego jest dziwny, surowy, chwilami brutalny i zachłanny.

Poeta, będąc żarliwym wyznawcą teozofii, nie widział sprzeczności w jednoczesnym wyborze drogi świętości, męczennika i chrześcijańskiego ascety. Temat ten dość często pojawia się w pamiętnikach Popławskiego, poświęconych mistycznym rozważaniom. Autor nie rozróżniał dobra i zła, logicznie to uzasadniając i odwołując się do wyznawanego przez siebie systemu gnostycyzmu. Pisał: „Я никогда не сомневался в существовании Бога, но сколько раз я сомневался в моральном характере его любви”<sup>38</sup>. Inaczej natomiast przedstawia się kwestia życia i śmierci u Sirina. Pogodne, świetlane przyjmowanie świata ziemskiego skłaniało młodego Nabokowa do całkowitego ignorowania tematu żalu za grzechy, nigdy też pisarz nie wspominał o istnieniu piekła i nie miał wątpliwości, że po śmierci czeka na niego miejsce w Raju, stanowiącym powtórkę ziemskiej pełni życia. W poezji Popławskiego było inaczej: życie okazywało się snem, byt ziemski łączył się z motywem ucieczki od życia<sup>39</sup>. Większość wierszy zawartych w tomiku *Flagi* jest przepełniona apokaliptycznymi obrazami, dźwięczy w nich zachwyt nad końcem życia, jak np. w wierszu *Wiosna w piekle* (*Весна в аду*), gdzie odczucia Popławskiego zostały przeniesione na wrażenia jego pokolenia: „В тот вечер, в тот вечер описанный в книгах / Нам было не страшно галдеть на ветре”<sup>40</sup>.

Odmienne spojrzenia na świat istotnie mogły być źródłem niezrozumienia Popławskiego przez Nabokowa, a może raczej usilnego obstawania autora *Lolity* przy własnym wyobrażeniu o roli i miejscu sztuki oraz celowego ignorowania innego sposobu

<sup>38</sup> А. Бахрах, op. cit., s. 154.

<sup>39</sup> Пор. А.М. Ваховская, *Поэтические вариации христианских мотивов в лирике Владимира Набокова и Бориса Поплавского*, [online] <<http://www.5ballov.ru>>, dostęp: 4.04.2008.

<sup>40</sup> Б. Поплавский, *Весна в аду*, w: Б. Поплавский, *Собрание сочинений. Том I. Флаги...*

myślenia czy braku otwartości na eksperyment twórczy. Większość pisarzy pierwszej fali emigracji kierowała się w swoim pisarstwie zasadami wyniesionymi z kraju. Kontynuacja i pielęgnowanie dorobku kulturowego za granicą było dla nich czymś niezwykle ważnym. Nabokow należał do tego grona, toteż rygorystycznie przestrzegał pewnych norm, stąd zapewne brała się jego krytyka dotycząca języka poetyckiego Popławskiego. Czy wobec powyższego można się pokusić o jeszcze jeden osąd Sirina i zarzucić mu działania pod wpływem naturalnego poczucia zagrożenia własnej pozycji literackiej na skutek rosnącej konkurencji w osobie krytykowanego poety? Niewykluczone, że Nabokow nie był w stanie w pełni pojąć tego wszystkiego, o czym i w jaki sposób pisał Popławski, nie mógł więc również zdać sobie całkowicie sprawy z geniuszu rówieśnika. Aleksander Bachrach rzuca nieco światła na tę sprawę:

Он [т.е. Nabokow – В. Г.] был тогда ещё под влиянием символистов, прельщался „багряными тучами” и „лазурными скалами”, но всё же в его наивной незрелости были какие-то черты, указывающие на его поэтическое дарование<sup>41</sup>.

Na korzyść Nabokowa zdecydowanie przemawia ten fakt, że w końcu publicznie przyznał się do fatalnej pomyłki w ocenie Popławskiego, szkoda jednak, że dokonał tego stosunkowo późno, bo dopiero po dwudziestu latach.

Źródeł niepocholebnej opinii autorstwa Sirina doszukamy się także w jego przeszłości. Ze wspomnień Bachracha wynika, że Nabokow również nie miał zbyt udanego startu literackiego, gdy debiutował w wieku 17 lat tomikiem poezji *Гроздь* (1916):

Смутно вспоминаю теперь, что о его первом сборнике *Гроздь* мне тогда же довелось сочинить довольно кислую рецензию. *Гроздь* был одним из тех сборников, которые на свой счёт слишком рано издают молодые поэты и потом об этом полжизни сожалеют<sup>42</sup>.

Sirin po wydaniu niefortunnego tomiku poezji szybko przeszedł na pisanie prozą i dopiero wtedy zaczął w zadziwiającym tempie rozwijać skrzydła, toteż jego doświadczenia mogły mieć związek z krytyczną recenzją tomiku *Flagi*, w której wystąpił z propozycją, by Popławski spróbował swoich sił w prozie. Pomysł Sirina nie pozostał odosobniony, podzielił go bowiem także literaturoznawca Gleb Struve. Uważał on, że jedynym sposobem wyjścia Popławskiego z „zaczarowanego lirycznego kręgu” byłoby zajęcie się prozą, dziedziną, w której mógłby się odnaleźć, gdyby żył<sup>43</sup>.

Wyjątkowość poezji Popławskiego polega nie na tym, że źródłem natchnienia była dla niego pamięć o utraconej Rosji, lecz wyłącznie doświadczenia zdobyte na emigracji. Poetycka twórczość nieprzeciętnego artysty stała się symbolem rozdartego wewnątrz, nieznającego spokoju duchowego człowieka, poety samotnika i wiecznego tułacza. Sirin wyrażał swoją liryką wdzięczność Bogu i zachwyt nad jego

<sup>41</sup> А. Бахрах, *op. cit.*, s. 99.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> Пор. Борис Поплавский в оценках... .

wszechobecnością oraz wszechmocą<sup>44</sup>. Popławski natomiast, udręczony ciągłymi poszukiwaniami Stwórcy, w poetyckich tekstach i pamiątkach z ostatnich lat życia (1928–1935)<sup>45</sup> nieprzerwanie rzucał Bogu wyzwania, obwinił Go o emocjonalne rozdarcie, prowadził z Nim odważny, chwilami bluźnierczy dialog. Do końca swoich dni dociekał sensu życia i śmierci.

Dziecięca wiara – naiwna i bezkrytyczna – doprowadziła Nabokowa w późniejszych latach do wielkiego rozczarowania darami losu. optymizm i radość życia zostały pogubione po tułacznej drodze, wśród doświadczeń, jakie niosły z sobą historyczne katastrofy: druga wojna światowa, faszyzm, wszechogarniające Europę zło, rozpad wartości. Spadły różowe okulary. Pisarz zaczął wyznawać zupełnie inną filozofię – stał się ateistą, osiągając w ten sposób dojrzałość duchową na miarę nosiciela „czarnych okularów”, Popławskiego. Uznawszy geniusz „Orfeusza Montparnasse’u”, potwierdził tym samym swoją wartość człowieka uczciwego.

### Summary

#### Boris Poplavsky and Vladimir Nabokov: Two Different Worlds and Two Different Poetic Styles

Vladimir Nabokov's unfavourable review of Boris Poplavsky's volume of poetry *Flags* becomes a starting point of presenting different ways of perceiving the world by the two artists. Their poetry reflects the vision of the world of each author. The article not only explains reasons of differences in perceiving the world, which result from the authors' youthful experiences and vicissitudes, but also states why Vladimir Nabokov, after 20 years, changed his opinion about artistic works of Boris Poplavsky.

---

<sup>44</sup> Stąd przydomek Sirin – od wyznawanej teorii wszechmocy Boga.

<sup>45</sup> Б. Поплавский, *Из дневников. 1928–1935*, Париж 1938.